

# UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu M. W. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy z dnia 23 czerwca 2017 r. wobec ustalenia, że jego wyłączną przyczyną było naruszenie przez poszkodowanego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł M. W. (1), zarzucając jej błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy z dnia 23 czerwca 2017 r. było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, co doprowadziło do błędnego zastosowania art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie ubezpieczonemu jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy z dnia 23 czerwca 2017 r. w wysokości 59.605,00 zł, co odpowiada 65% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto skarżący wniósł o przyznanie mu od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania skarżący podniósł, że wbrew przekonaniu organu rentowego zapis protokołu wskazujący na wyłączną winę poszkodowanego nie pozbawia go prawa do przedmiotowego świadczenia, albowiem zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnienie naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. W protokole natomiast nie wskazano, aby wyłączna wina poszkodowanego przybrała stopień umyślności lub rażącego niedbalstwa, ograniczono się do zapisu: „stwierdzono wyłączną winę pracownika”. Z kolei organ rentowy przepisując w uzasadnieniu treść formularza protokołu i ww. zapis nie pokusił się o rozstrzygnięcie jaki stopień wymieniony w ustawie przybrała rzekoma wina ubezpieczonego.

Skarżący ponadto podniósł, że ustalenia pracodawcy w zakresie przypisania poszkodowanemu winy lub winy wyłącznej pozbawione są podstaw faktycznych i zostały podważone zarówno przez Państwową Inspekcję Pracy jak i biegłego wydającego opinię w postępowaniu karnym dotyczącym przedmiotowego wypadku.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania w całości.

W uzasadnieniu organ rentowy organ powołał się na ustalenia zawarte w protokole powypadkowym, gdzie w punkcie 5 formularza zatytułowanego „stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika następujących przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa:” zespół powypadkowy wpisał zdanie „stwierdzono wyłączną winę pracownika, Pana M. W. (1), który wykonywał czynności transportowe niezgodnie z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Ponadto dopuścił innego pracownika Pana R. G. w strefę niebezpieczną (transportową). Nie przerwał wykonywanych czynności, wskutek czego dopuścił do powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu innego pracownika”.

Następnie organ wskazał, że wobec treści opinii biegłej z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy z 4 lipca 2018 r. i opinii uzupełniającej z 3 grudnia 2018 r., sporządzonych na zlecenie SC Komisariatu Policji S.-D. K. w S., organ rentowy pismem z 8 lipca 2019 r. zwrócił się do pracodawcy poszkodowanego z zapytaniem czy w związku z ww. opinią zmieniony został zapis w punkcie 5 protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Z odpowiedzi udzielonej przez ST3 (...) sp. z o.o. w S. pismem z 5 sierpnia 2019 r. wynika, że takiej zmiany nie dokonano.

Organ rentowy podkreślił, że potraktował protokół jako szczególny środek dowodowy i z uwagi na wskazaną w protokole przyczynę wypadku nie znalazł podstaw do przyznania wnioskodawcy jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, któremu uległ w dniu 23 czerwca 2017 r.

Pismem z dnia 8 czerwca 2022 r. skarżący wniósł o przyznanie ubezpieczonemu jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy z dnia 23 czerwca 2017 r. z uwzględnieniem aktualnych wskaźników w wysokości 50.985,00 zł, co odpowiada 45% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. W. (1) był zatrudniony w ST3 (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od 14 października 2015 roku jako operator do cięcia rur i blach w pełnym wymiarze czasu pracy. Ostatnio strony łączyła o pracę na czas nieokreślony. Przed zatrudnieniem M. W. (1) odbył wstępne badanie lekarskie oraz szkolenie BHP. W ramach szkolenia M. W. (1) odbył instruktaż ogólny i stanowiskowy.

N., a nadto:

- protokół powypadkowy nr 8/2017 r. – k. 7-8 akt wypadkowych ZUS,
- karty szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP – k. 31,32 akt sprawy (...),
- przesłuchanie ubezpieczonego M. W. (1) – k. 83-84 i 36-38.

Do podstawowych obowiązków M. W. (1) należało cięcie, frezowanie, fazowanie oraz walcowanie rur, blach, elementów dodatkowych i produkcyjnych, wykonywanie zadań zgodnie z dokumentacją rysunkową oraz przyjętymi procedurami, kontrola jakości obrobionej stali, obsługa konserwacja narzędzi maszyn i urządzeń, uczestniczenie w operacjach transportowych oraz utrzymywanie stanowiska pracy w czystości, usuwanie odpadów technologicznych. Powierzone zadania wykonywał przy pomocy maszyny M. O..

N., a nadto: przesłuchanie ubezpieczonego M. W. (1) – k. 83-84 i 36-38.

W dniu 23 czerwca 2017 r. M. W. (1) rozpoczął pracę na drugiej zmianie, o godzinie 14.00. Pracę rozpoczął od odprawy podczas której przypomniano i omawiano zasady bezpieczeństwa podczas pracy, którą przeprowadził J. S.. Po zakończeniu odprawy pracownikom przydzielono zadania. M. W. (1) został skierowany do cięcia rury na maszynie M. O.. Powierzone zadanie miał wykonywać samodzielnie. W razie konieczności mógł przybrać do pomocy szlifierza Oleksandra D., który został poinformowany, że na żądanie M. W. (1) jest zobowiązany pomóc mu w dosunięciu rury do jarzma maszyny. Po uporządkowaniu stanowiska M. W. (1) miał zacząć obróbkę rury o wadze około 6 ton, długości ponad 2 metrów i średnicy około 160 cm. Uniósł rurę suwnicą przy pomocy dwóch c-haków umieszczonych na skrajnych krawędziach rury. Następnie przemieścił ją nad 2 wózki. Gdy rura wisiała kilka centymetrów nad wózkami do M. W. (1) przyszedł R. G., programista robotów spawalniczych, który również chciał skorzystać z suwnicy. M. W. (1) odpowiedział, że udostępni mu pilota do suwnicy po tym, jak dosunie rury. Następnie opuścił rurę na wózki i zaczął odczepiać c-hak od strony wrzeciona. Od drugiej strony zaczął to robić R. G.. M. W. (1) sprzeciwił się temu, wskazując, żeby tego nie robił, ponieważ będzie przy pomocy suwnicy dosuwał rurę i w tym celu chciał zostawić jeden c-hak. Pracownicy odsunęli się od maszyny. Następnie pilotem punktowo M. W. (1) napinał zawiesia od c-haka, który pozostał na rurze. Zrobił tak około 3 razy i wtedy rura zaczęła się chwiać w stronę wrzeciona w dół, zabujała się i spadła w stronę wrzeciona. Rura, w miejscu gdzie uczepiony był C-hak uniosła się i zsunęła uderzając przy tym o posadzkę betonową. Wózki, na których wcześniej leżała, zostały wypchnięte w kierunku przeciwnym od wrzeciona maszyny, czyli w stronę M. W. (1) oraz R. G. znajdujących się na torze jazdy wózków, na skutek czego platforma podpory uderzyła ich w podudzia. Uderzenie spowodowało złamanie obu podudzi u R. G. oraz odcięcie lewej nogi M. W. (1) poniżej uda.

Pierwszej pomocy M. W. starali udzielić się pozostali pracownicy. Na miejsce zdarzenia wezwano służby ratunkowe.

**Dowód:**

- protokół powypadkowy – k. 7-8 akt wypadkowych ZUS oraz k. 21-22 akt świadczenia rehabilitacyjnego,
- fotografie przedstawiające miejsce wypadku – k. 23-28 akt świadczenia rehabilitacyjnego,
- przesłuchanie ubezpieczonego M. W. (1) – k. 83-84 i 36-38.

Trwałym następstwem wypadku przy pracy M. W. (1) w dniu 23 czerwca 2017 r. jest amputacja podudzia lewego na wysokości 1/3 górnej z kikutem o długości 12 cm, niebolesnym przy palpacji, w pełni ruchomym oraz zanik mięśni uda lewego, co stanowi 45% stałego uszczerbku na zdrowiu.

**Dowód:**

- opinia sądowo-lekarska – k. 155-156 i 175,
- dokumentacja medyczna k.8-24, 154

Maszyna M. O. służyła do cięcia rur o masie od kilkuset kilogramów do kilkunastu ton. Maszynę tę pracodawca M. W. (1) zakupił od niemieckiego producenta. Częścią maszyny były wózki (podpory ruchome) na szynach, służące do transportu elementów (rur) do jej wrzeciona, a w trakcie cięcia umożliwiające obrót rury w symetryczny sposób. Sprzęt ten zainstalowano w hali, wykorzystując istniejące już torowisko. Maszyna M. O. posiadała instrukcje obsługi i dokumentację w języku angielskim. M. W. (1) oraz pozostali pracownicy obsługujący maszynę przeszli szereg szkoleń z obsługi maszyny, prowadzonych zarówno przez przedstawicieli niemieckiego producenta (z udziałem tłumacza) jak i organizowanych przez J. S..

Każdy z operatorów maszyny M. O. odbył szkolenie stanowiskowe z jej obsługi. Pracownicy podczas szkoleń z obsługi suwnic byli instruowani, że obowiązuje zakaz używania suwnicy do przeciągania czy wrywania materiału.

M. W. (1) posiadał uprawnienia do obsługi suwnicy, nie odbył jednak instruktażu stanowiskowego związanego z obsługą suwnicy obejmującego zapoznanie pracownika z identyfikacją zagrożeń i oceną ryzyka zawodowego związanego z obsługą suwnicy.

Pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. używali suwnic do dopychania rur do cięcia na maszynie M. O. w celu ułatwienia sobie pracy.

**Dowód:**

- przesłuchanie ubezpieczonego M. W. (1) – k. 83-84 i 36-38,
- zeznania świadka P. O. – k.74-75 i 33-34,
- zeznania świadka M. Ź. – k. 82-83 i 31,
- opinia biegłej sądowej z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – k.25-29, 104-114, 118-124 i 125-129 oraz 22-39 akt wypadkowych ZUS.

Aby uciąć rurę przy pomocy maszyny M. O. w pierwszej kolejności należało umocować ją na suwnicy przy użyciu dwóch c-haków zamocowanych na skrajnych punktach rury. Następnie przy pomocy suwnicy obsługiwanej zdalnym pilotem, umieszczano ją na wózkach (podporach ruchomych) znajdujących się na torach i odpinano haki. Rura spoczywała stabilnie na obrotowych rolkach wózka. Nie mogła ona być zablokowana na rolkach ze względów technologicznych – każda z rur ma mikro odchyły. Podczas cięcia należy reagować na krzywiznę samej rury, do czego wykorzystuje się rolki, które zapewniają obrót rury w symetryczny sposób. Kolejno, należało wózki z umieszczoną na nich rurą

przetransportować do wrzeciona maszyny. Rura była dosuwana do wrzeciona, które chwyciło ją z 4 stron, obracało i cięło. Usztywnienie rury następowało dopiero przez imaki w wrzecionach maszyny.

Przesuwanie wózków odbywało się w dwojaki sposób. Zgodnie z instrukcją przekazywaną przez pracodawcę, operatorzy maszyny winni dopychać wózki ręcznie, przy czym nie wiązało się to z koniecznością wejścia na tory - wózki wystawały poza ich obręb, pracownicy mogli je pchać znajdując się poza torami. W praktyce było to jednak utrudnione. Na istniejącym torowisku trudno było zapewnić, wymaganą przez producenta, równą powierzchnię do jazdy wózków. Tory były odkształcone, a doraźne działania mające na celu ich wyregulowanie nie przynosiły długotrwałych rezultatów. Jeżeli masa rury była zbyt duża i ręczne przesunięcie wózka nie było możliwe, wówczas operatorzy prosili innego pracownika o pomoc, bądź korzystali z łoma albo knar (urządzeń z korbą, łańcuchem i hakiem zaczepianym o wrzeciono). Z czasem ze względów bezpieczeństwa zrezygnowano z knary, gdyż jej użycie wiązało się z wejściem pod rurę. Natomiast użycie łoma było niemożliwe przy rurach o największej masie, bowiem, krzywizna torów powodowała, że wózek po chwili cofał się. Mimo obowiązującego zakazu pracownicy czasami używali suwnicy do przesuwania rur, uznając ten sposób za szybszy i wygodniejszy niż ręczne, zespołowe pchanie wózków z rurą do wrzeciona maszyny. Wówczas operatorzy, po umieszczeniu na wózku rury, odpinali tylko jeden c-hak (ten bliżej wrzeciona maszyny) i przy pomocy zdalnego sterowania suwnicą przesuwali wózek do maszyny. Taka metoda zagrażała stabilności rury umieszczonej na wózku, ponieważ suwnica trzymała rurę nie sam wózek. Wózki będące elementem maszyny M. O. nie były wyposażone w blokadę, ani inne rozwiązanie zabezpieczające przed niekontrolowanym, samowolnym przesunięciem się.

***Dowód:***

- przesłuchanie ubezpieczonego M. W. (1) – k. 83-84 i 36-38,
- zeznania świadka P. O. – k.74-75 i 33-34,
- zeznania świadka M. Ż. – k. 82-83 i 31,
- fotografie przedstawiające miejsce wypadku – k. 23-28 akt świadczenia rehabilitacyjnego.

(...) pouczono o zakazie przebywania w obrębie torów, jednak wbrew zaleceniom producenta nie oznakowano podłogi wokół maszyny oraz nie umieszczono widocznych i czytelnych znaków w języku polskim informujących o niebezpieczeństwie po przekroczeniu wyznaczonych linii podczas pracy maszyny. Wokół urządzenia, po obu jego stronach namalowane były żółte pasy, które oznaczały drogę komunikacyjną. Wewnątrz torów użyto innego koloru zaprawy, różnił się on nieznacznie od koloru podłogi w pozostałej części hali. Obowiązywał nakaz, aby wyłączać strefę na czas pracy suwnicy poprzez umieszczenie białej czerwonej taśmy, w praktyce jednak pracownicy rzadko stosowali się do tego zalecenia.

***Dowód:***

- przesłuchanie ubezpieczonego M. W. (1) – k. 83-84 i 36-38,
- zeznania świadka P. O. – k.74-75 i 33-34.

W dniu 17 października 2017 r., po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, zespół powypadkowy w składzie: P. C. (inspektor do spraw BHP) oraz A. W. (przedstawiciel pracowników) sporządził Protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, w którym zdarzenie z dnia 23 czerwca 2017 roku z udziałem M. W. (1) uznano za wypadek przy pracy.

W punkcie 5. podpunkcie 1. protokołu zaznaczono, że przyczyną wypadku było niewłaściwe wykonywanie czynności transportowych przez operatora suwnicy. W punkcie 5. podpunkcie 2. wpisano jako kolejną przyczynę wypadku niewłaściwe zamontowanie rury podczas jej transportowania przez operatora suwnicy. W punkcie 5. podpunkcie 3.

wskazano za powód wypadku przebywanie w strefie jazdy podpór maszyny M. O., zaś w punkcie 5. podpunkcie 4. za przyczynę wypadku uznano także brak koncentracji na wykonywanej czynności przez operatora suwnicy.

W punkcie 5 tiret pierwsze wskazano, że nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony zdrowia i życia. W tiret drugim natomiast stwierdzono, że przyczyną wypadku była wyłączna wina pracownika M. W. (1), który wykonywał czynności transportowe niezgodnie z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy (opis wypadku). Ponadto dopuścił innego pracownika (Pana R. G.) w strefę niebezpieczną transportową. Nie przerwał wykonywanych czynności na skutek czego dopuścił do powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u tego pracownika (R. G.).

Do tak sformułowanego protokołu powypadkowego uwagi i zastrzeżenia wniósł M. W. (1) wskazując na uchybienia pracodawcy związane z prowadzonym instruktażem, organizacją pracy oraz problemy z obsługą maszyny M. O., które to miały wpływ na zaistniały wypadek przy pracy i stanowiły jego współprzyczynę. Zespół powypadkowy po zapoznaniu się z powyższymi uwagami, w dniu 8 stycznia 2018 r. sporządził protokół powypadkowy nr 008/2017 r. wpisując w punkcie 4 protokołu, że w związku z uwagami wniesionymi przez pełnomocnika M. W. (1) w dniu 27 października 2017 r. podjął czynności w celu ich przeanalizowania. Stwierdził, że uwagi nie wnoszą niczego istotnego do sprawy i podtrzymał wcześniejsze ustalenia.

**Dowód:** protokół powypadkowy – k. 7-8 akt wypadkowych ZUS oraz k. 21-22 akt świadczenia rehabilitacyjnego.

W związku z zaistniałym wypadkiem, po przeprowadzeniu kontroli, Państwowa Inspekcja Pracy, wniosła o ukaranie kierownika produkcji pracodawcy. W konsekwencji, Prokuratura Rejonowa S. – N. wszczęła śledztwo o sygn. akt (...) przeciwko J. Z. i J. S. podejrzanym o przestępstwo z art. 220 §1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 1 w zw. z art. 11 § 2 kk. Na potrzeby prowadzonego śledztwa biegła sądowa z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy sporządziła opinię, której wnioski wskazywały na uchybienia pracodawcy w zakresie dopuszczenia do eksploatacji maszyny bez urządzeń pozwalających na transport rur do wrzeciona maszyny, brak zabezpieczeń przed niekontrolowanym się przesunięciem się podpór ruchomych.

**Dowód:**

- protokół kontroli PIP – k. 9-21akt wypadkowych ZUS,

- opinia biegłej sądowej z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – k.25-29, 104-114, 118-124 i 125-129 oraz 22-39 akt wypadkowych ZUS.

Wyrokiem z dnia 29 września 2021 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie z powództwa M. W. (2) przeciwko Syndykowi Masy Upadłości ST3 (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. o ustalenie treści protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wydanym w postępowaniu o sygn. akt (...) nakazał pozwanej ST3 (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. sprostować Protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...) z dnia 8 stycznia 2018 r. w ten sposób, że w punkcie 4. wykreślić pierwsze trzy zdania; w punkcie 5. w rubryce „Ustalono następujące przyczyny wypadku” po podpunktach 1-4 dopisać podpunkty 5-7 o treści:

„5. Dopuszczenie do eksploatacji maszyny M. O. bez rozwiązań techniczno-organizacyjnych ułatwiających transport rury do gardzieli maszyny tj. urządzenia pomocniczego do przesuwania rury ułożonej na podporach ruchomych do wrzeciona maszyny, co skutkowało tym, że pracownicy przesuwali cięższe rury ułożone na podporach ruchomych nieprawidłowo za pomocą suwnicy, a także ręcznie przy użyciu różnych narzędzi, takich jak łomy do podważania kół wózka.

6. Dopuszczenie do eksploatacji maszyny M. O. bez zabezpieczeń technicznych (blokady, hamulce) przed niekontrolowanym przesunięciem podpór ruchomych (wózków).

7. Dopuszczenie do eksploatacji maszyny M. O. niezgodnie z zaleceniami producenta bez widocznego oznakowania podłogi w odległości ok. 500 mm wokół maszyny oraz bez widocznych i czytelnych znaków w języku polskim informujących o niebezpieczeństwie po przekroczeniu oznaczeń podczas pracy maszyny.”,

Z kolei w rubryce „Stwierdzono nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów prawa pracy w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia: w miejsce słów „nie stwierdzono” Sąd nakazał wpisać:

„ - naruszenie art. 207 § 2 pkt 1 k. p. - dopuszczenie do eksploatacji maszyny M. O. bez rozwiązań techniczno-organizacyjnych transportu rury do gardzieli maszyny;

- naruszenie art. 216 k.p. oraz § 21 ust. 5 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych oraz innych pracach związanych z wysiłkiem fizycznym (Dz. U. nr 26 poz. 313 z 2000 r. z późn. zm.) poprzez dopuszczenie do eksploatacji maszyny M. O. bez zabezpieczeń technicznych (blokady, hamulce) przed niekontrolowanym przesunięciem podpór ruchomych (wózków);

- naruszenie § 51 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. z 2003 r. Nr 169 poz 1650 z późn. zm.) poprzez dopuszczenie do eksploatacji maszyny M. O. bez oznakowania podłogi w odległości ok 500 mm wokół maszyny oraz bez czytelnych znaków w języku polskim informujących o niebezpieczeństwie po przekroczeniu oznaczeń podczas pracy maszyny,

- naruszenie § 41 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, poprzez dopuszczenie do eksploatacji maszyny M. O. bez instrukcji obsługi maszyny w języku polskim.”.

Ponadto w rubryce „Stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa” w miejsce dotychczasowego wpisu zamieścić zwrot „nie stwierdzono”.

Wyrok uprawomocnił się w dniu 2 czerwca 2022 r.

#### **Dowód:**

- wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 29 września 2021 r. – k. 222 -223 akt sprawy (...),

- wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 czerwca 2022 r. – k. 295 akt sprawy (...).

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu było prawo ubezpieczonego M. W. (1) do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 23 czerwca 2017 r.

Kwestię rodzajów świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz warunki nabywania prawa do tych świadczeń reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst – Dz. U. z 2018 r., poz. 1376 ze zm.) zwana dalej „ustawą wypadkową”. Zgodnie z art. 2 pkt 11 i 12 tej ustawy ubezpieczonym jest osoba fizyczna podlegająca ubezpieczeniu wypadkowemu, a także osoba, która przed dniem 1 stycznia 1999 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników, zaś ubezpieczeniem wypadkowym jest ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Stosownie do art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst – Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), ubezpieczenia społeczne obejmują również ubezpieczenie z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Bezsporną w niniejszej sprawie była okoliczność, że odwołujący się M. W. (1), jako osoba fizyczna będąca pracownikiem ST3 (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., podlegał wypadkowemu ubezpieczeniu społecznemu oraz to, że zdarzenie, którego spór dotyczy miało miejsce w okresie objęcia ubezpieczeniem odwołującego.

Jednym z rodzajów, przewidzianych w ustawie wypadkowej, świadczeń z tytułu wypadków przy pracy jest jednorazowe odszkodowanie dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (art. 6 ust. 1 pkt 4). Zgodnie z przepisem art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej jednorazowe odszkodowanie, przysługuje jedynie takiemu ubezpieczonemu, który stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu doznał wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagłe wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

W przedmiotowej sprawie poza sporem było, że ubezpieczony M. W. (1) uczestniczył w dniu 23 czerwca 2017 r. w nagłym zdarzeniu wywołanym przyczyną zewnętrzną powodującym u niego uraz. Niesporne było również to, że uraz nastąpił podczas wykonywania przez ubezpieczonego pracy należącej do zakresu jego obowiązków, na rzecz jego pracodawcy. Tym samym zdarzenie z dnia 23 czerwca 2017 r. bezspornie wypełniło ustawowe przesłanki niezbędne do uznania go za wypadek przy pracy i co do tego strony nie zajmowały odmiennych stanowisk.

Ustalenia faktyczne co do przebiegu zdarzenia Sąd poczynił w oparciu o przesłuchanie ubezpieczonego oraz treść protokołu powypadkowego sporządzonego przez pracodawcę ubezpieczonego zawartą w aktach sprawy oraz w aktach wypadkowych ZUS i świadczenia rehabilitacyjnego, ponadto w oparciu o szczegółowy materiał zdjęciowy zawarty w aktach świadczenia rehabilitacyjnego, ponadto w oparciu o treść protokołu kontroli PIP, która prowadziła kontrolę w związku ze zdarzeniem z dnia 23 czerwca 2017 r. Prawdziwości i rzetelności sporządzenia tych dokumentów w zakresie samego przebiegu zdarzenia żadna ze stron nie kwestionowała, stąd też Sąd uznał je za miarodajne dla odtworzenia stanu faktycznego w sprawie.

Powołując się na zdarzenie z dnia 23 czerwca 2017 r. i jego następstwa ubezpieczony domagał się w niniejszej sprawie wypłaty jednorazowego odszkodowania, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej, a którego organ rentowy odmówił mu zaskarżoną decyzją powołując się na treść art. 21 ust. 1 tejże ustawy. Powołany przez ZUS przepis stanowi, iż świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Tym samym strony zajmowały odmiennie stanowisko w przedmiocie oceny zachowania się ubezpieczonego w momencie bezpośrednio poprzedzającym zaistnienie zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r., w szczególności w zakresie jego przyczynienia się do zaistnienia wypadku na skutek naruszenia przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, wyłączności tego naruszenia jako przyczyny zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r. oraz umyślnego bądź rażąco niedbałego działania ubezpieczonego związanego z tym naruszeniem. Na rażąco niedbałe postępowanie ubezpieczonego powoływał się organ rentowy wydając decyzję odmowną w niniejszej sprawie. W szczególności organ rentowy zwracał uwagę na nieprawidłowe wykonywanie czynności dosuwania przez ubezpieczonego rury do cięcia przy pomocy suwnicy, co było niedozwolone i czego ubezpieczony miał świadomość. W tego typu działaniu mającym charakter naruszenia zasad ochrony bezpieczeństwa zdrowia i życia na skutek rażącego niedbalstwa M. W. (1) organ rentowy upatrywał wyłącznej przyczyny zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r.

Zarzucając ubezpieczonemu postępowanie o znamionach co najmniej na poziomie rażącego niedbalstwa organ rentowy powoływał się na treść protokołu powypadkowego nr 008/2017 r. sporządzonego na zlecenie pracodawcy M. W. (1), w którym zespół powypadkowy w punkcie 5. stwierdził, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika (M. W. (1)) przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego

umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych argumentował, że protokół wypadkowy jest szczególnym środkiem dowodowym pełniąc funkcję dokumentacyjną i gwarancyjną.

Wyrażenie „rażące niedbalstwo” nie zostało zdefiniowane w ustawie. Co więcej, prawo pracy nie definiuje też pojęcia „winy”, „umyślności”, „lekkomyślności”, „niedbalstwa”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 listopada 1999 r. wydanym w sprawie II UKN 221/99 (opubl. w OSNP 2001/6/205) wskazał, że w związku z tym dla wyjaśnienia ich znaczenia należy się odwołać do terminologii prawa karnego.

Według art. 9 § 1 Kodeksu karnego (w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. Dz. U. 1997 r. Nr 88 poz. 553 ze zm.) czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. W myśl natomiast art. 9 § 2 tego Kodeksu, czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Różnica między umyślnością i nieumyślnością wynika z istnienia lub braku zamiaru sprawcy popełnienia czynu zabronionego. W pojęciu umyślności zawarty jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element świadomości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu („chce popełnić”) lub chociażby godzenia się na jego popełnienie – przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości tego popełnienia. Istota nieumyślności polega zaś na braku zamiaru popełnienia czynu, lecz mimo to na jego popełnieniu wskutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

Natomiast rażące niedbalstwo – jak przyjmuje się w orzecznictwie sądowym – jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 grudnia 1993 r. w sprawie III AUr 411/93 opubl. w Przegląd Sądowy 1994/6 poz. 14 wkładka i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 1996 r. w sprawie III AUr 102/96 opubl. w OSA 1998/3 poz. 8). Powyższe rozumienie tego pojęcia zapoczątkował Trybunał Ubezpieczeń Społecznych, który w wyroku z dnia 20 listopada 1973 r. sygn. akt III TO 84/73 (Praca i Zabezpieczenie (...) str. 74) wyjaśnił, że niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy zwalnia zakład pracy od odpowiedzialności tylko wtedy, jeżeli miało charakter rażący, „a więc graniczyło z umyślnością”. Podobny pogląd w omawianej kwestii wyraził także J. P.. Jego zdaniem, rażące niedbalstwo polega na naruszeniu przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy i spowodowaniu tym szkody nie przewidzianej przez sprawcę wskutek graniczącego z umyślnością „niedołożenia należytej uwagi i staranności” („Przydatność dawnego orzecznictwa w ocenie wypadku jako wypadku przy pracy” Praca i Zabezpieczenie (...) str. 45-57).

Biorąc to pod uwagę Sąd doszedł do wniosku, że działania z rażącym niedbalstwem mogą być uznane jedynie takie zachowania pracownika (ubezpieczonego), w trakcie których bierze on pod uwagę skutek, który może nastąpić jako efekt jego nieprawidłowego działania i godzi się na taką ewentualność. Jego postawa nie jest wówczas zdeterminowana na osiągnięcie negatywnego efektu, w tym wypadku w postaci ewidentnego naruszenia przepisów dotyczących ochrony zdrowia i życia. Wówczas można mówić o szczególnej nonszalancji w działaniu ubezpieczonego, który świadomie lub w sposób nieuzasadniony bezwiedny wykorzystuje niedozwolone działanie w wykonaniu czynności, które można by wykonać w sposób prawidłowy oceniając rzecz rozsądnie. W poczet tego typu zachowań, zdaniem Sądu, nie mogą być włączane takie sytuacje, w których pracownik (ubezpieczony) nie ma świadomości ryzyka swoich działań – nie jest w stanie przewidzieć negatywnych skutków podejmowanych czynności i nie jest świadomy naruszeń przepisów, których faktycznie się dopuszcza.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i analizując ogół okoliczności towarzyszących zdarzeniu z dnia 23 czerwca 2017 r. Sąd doszedł do wniosku, że chociaż działania M. W. (1) wskazują na lekkomyślność bądź niedbalstwo, to jednak nie stanowią rażącego niedbalstwa w naruszeniu przez niego przepisów i zasad ochrony życia i zdrowia.

Na podstawie przesłuchania ubezpieczonego M. W. (1) oraz zeznań świadków P. O. i M. Ż. Sąd ustalił, że pomimo świadomości pracowników ST3 (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. co do zakazu używania suwnic



do dopychania elementów do urządzeń służących do ich obróbki często pracownicy obsługujący maszynę M. O. korzystali z pomocy suwnicy w tego typu sytuacjach. Powodowane to było chęcią przyspieszenia i ułatwienia czynności. Użycie maszyny (suwnicy) umożliwiało wykonanie pracy w pojedynkę i eliminowało potrzebę użycia łomów i knar oraz podejmowania znacznego wysiłku przez pracowników. Ten z kolei był konieczny przy prawidłowej obsłudze urządzenia M. O. głównie z powodu braku odpowiednich mechanizmów ułatwiających płynny transport elementów w kierunku wrzeciona maszyny.

W oparciu o przepis art. 278<sup>1</sup> k.p.c. Sąd włączył w poczet materiału dowodowego opinię biegłej sądowej z zakresu BHP S. G. wydaną w postępowaniu (...). Z opinii biegłej wynika, że M. W. (1) przed zdarzeniem z dnia został zapoznany z instrukcją obsługi suwnicy, jednakże nie przeszedł instruktażu stanowiskowego związanego z obsługą suwnicy, który pozwoliłby mu na zapoznanie się z identyfikacją zagrożeń i oceną ryzyka zawodowego związanego z obsługą suwnicy.

Na podstawie tych faktów i dowodów Sąd uznał, że wykonując w sposób nieprawidłowy czynności przy maszynie M. O. w dniu 23 czerwca 2017 r. M. W. (1) nie obejmował swoją świadomością skutków, jakie mogą powstać na skutek użycia suwnicy w celu dosunięcia rury do wrzeciona maszyny tnącej. Tym samym podejmując działanie niezgodne z przepisami BHP nie mógł przewidzieć, że nastąpi skutek w postaci gwałtownego przesunięcia się wózków transportowych w obszar, w którym się znajdował. Wydaje się, że tylko w sytuacji, w której ubezpieczony zdawałby sobie sprawę z potencjalnego lecz konkretnego skutku swojego działania, a mimo to postępował niedbale, można by mówić o kwalifikowanej formie jego zaniedbania. Ogół okoliczności sprawy oraz wnioski biegłej S. G. pozwalają na stwierdzenie braku przesłanek prowadzących do przypisania ubezpieczonemu rażącego niedbalstwa w dniu 23 czerwca 2017 r. przy obsłudze maszyny M. O.. Samodzielne wykonywanie przez niego prac z użyciem suwnicy wymuszone zostało niejako pośpiechem (popędzanie przez innego pracownika) i utrudnieniami związanymi z obsługą maszyny przy użyciu metod tradycyjnych.

Osobnym zagadnieniem rozpoznawanym w sprawie była kwestia wyłączności nieprawidłowego działania ubezpieczonego jako przyczyny wypadku przy pracy w dniu 23 czerwca 2017 r.

W toku niniejszego procesu zostało prawomocnie ukończone postępowanie toczące się z powództwa M. W. (1) przeciwko ST3 (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o sprostowanie protokołu powypadkowego dotyczącego zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r. Wyrokiem z dnia 29 września 2021 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie (...) dokonał sprostowania przedmiotowego protokołu między innymi w jego punkcie 5. Tym samym aktualnie z protokołu wynika, że niezależnie od nieprawidłowego wykonywania czynności przez M. W. (1) przy wykonywaniu czynności transportowych i przebywania w momencie zdarzenia w strefie niebezpiecznej istniały okoliczności wpływające na istotne obniżenie bezpieczeństwa przy obsłudze maszyny M. O., na które poszkodowany pracownik wpływu nie miał, a związane z zaniedbaniami pracodawcy. Protokół w aktualnym brzmieniu wskazuje na dopuszczenie przez pracodawcę do eksploatacji maszyny M. O. bez rozwiązań techniczno-organizacyjnych transportu rury do gardzieli, bez zabezpieczeń technicznych przed niekontrolowanym przesunięciem podpór ruchomych, bez oznakowania podłogi w odległości 500 mm wokół maszyny i czytelnych znaków w języku polskim informujących o niebezpieczeństwie oraz bez instrukcji obsługi maszyny w języku polskim. Ponadto na skutek sprostowania aktualnie protokół powypadkowy nie wskazuje, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy M. W. (1) w dniu 23 czerwca 2017 r. było naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W tym zakresie wyrok prawomocny wydany przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydany w dniu 29 września 2021 r., o ile nie zobowiązuje sądu rozpoznającego sprawę niniejszą do przyjęcia tożsamyh ustaleń co do przebiegu i przyczyn z zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r. z udziałem M. W. (1), o tyle jednak skutecznie kształtuje treść protokołu powypadkowego, na którym organ rentowy opierał rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonej decyzji. Protokół w brzmieniu zmienionym pozostaje nadal istotnym dowodem w niniejszym

postępowaniu wskazując na brak wyłączności naruszenia przez ubezpieczonego przepisów BHP jako przyczyny zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r.

Pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Pracy z 29 września 2021 r. znajduje potwierdzenie na gruncie niniejszej sprawy we wspomnianej już opinii biegłej z zakresu BHP S. G., która wskazała na współprzyczyny zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r. leżące po stronie pracodawcy M. W. (1). Biegła w sposób jednoznaczny stwierdziła, że do zdarzenia nie doszłoby, gdyby pracodawca dopuszczając maszynę M. O. do eksploatacji wyposażył jej urządzenie pomocnicze w hamulce zabezpieczające przed przypadkowym przemieszczeniem. Ponadto, gdyby pracodawca ubezpieczonego wyposażył maszynę w sprawnie działające urządzenie pomocnicze do przesuwania rury umieszczonej na platformie szynowej, to M. W. (1) nie stosowałby zabronionej metody przesuwania rury za pomocą suwnicy w momencie zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r. Biegła zauważyła, że wokół maszyny nie oznaczono prawidłowo strefy niebezpiecznej, przez co pracownicy mogli mieć problem z oceną zakresu jej działania i wiążącego się z tym zagrożenia. Nie ułatwiał im tej oceny brak instrukcji obsługi maszyny w języku polskim.

Sąd podzielił opinię biegłej z zakresu BHP, albowiem jest ona spójna i wyczerpująca. Została oparta na ustalonych i niekwestionowanych przez strony faktach a jej wnioski zostały w sposób logiczny wyciągnięte z poczynionych ustaleń. Opinia pozostaje zgodna z aktualnym brzmieniem protokołu powypadkowego dotyczącego zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r. oraz przepisami z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy przytoczonymi w opinii. To pozwoliło Sądowi na uznanie jej za miarodajną dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd uznał w ślad za biegłą, że niezależnie od oceny stopnia winy M. W. (1) w zakresie przyczynienia się do zaistnienia wypadku przy pracy z jego udziałem w dniu 23 czerwca 2017 r., występowały również przyczyny tego zdarzenia niezwiązane z działaniem ubezpieczonego a leżące po stronie pracodawcy, co uniemożliwia przyjęcia wyłącznej winy odwołującego się w rozumieniu art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej i wyeliminowanie jego prawa do odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie (ust. 3). Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy (ust. 2). Oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji (ust. 4). Natomiast w myśl art. 12 ust. 1 tzw. ustawy wypadkowej jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dla dokonania oceny wysokości uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23 czerwca 2017 r. niezbędne było posiadanie wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd, w oparciu o przepis art. 278 k.p.c., dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny ortopedii H. M..

Z opinii sporządzonej przez biegłego wynika, że trwałym następstwem wypadku w dniu 23 czerwca 2017 r. jest amputacja podudzia lewego na wysokości 1/3 górnej z kikutem o długości 12 cm, niebolesnym przy palpacji, w pełni ruchomym oraz zanik mięśni uda lewego. Następstwa te biegły ocenił zgodnie z tabelą procentową uszczerbku na zdrowiu stanowiącą załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. Nr 234, poz. 1974), wydanego na podstawie art. 11 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W oparciu o punkt 161b określił wysokość stałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego na poziomie 45%. Odnosząc się do zarzutów powoda biegły w opinii uzupełniającej wskazał, że podczas badania lekarskiego stwierdził u M. W. (1) stan po amputacji podudzia lewego z kikutem 12 cm, wygojonym, niebolesnym bez zmian troficznymi. Długość kikuta zapewnia prawidłowe oprotezowanie, zatem nie spełnia kryteriów

pkt 161b w pełni by przyznać uszczerbek w wysokości 55%, gdyż taka ocena jest zagwarantowana dla kikutów krótkich i ze zmianami troficznymi.

Sąd uznał, że opinia biegłego z zakresu ortopedii spełnia wymogi fachowości, rzetelności i zawiera logiczne wnioski skorelowane z wynikami przeprowadzonych badań i dokonany rozpoznaniem. Wnioski zawarte w opinii zostały uzasadnione w sposób jasny i przekonujący. Zawarte w nich twierdzenia są poparte wieloletnią praktyką i specjalistyczną wiedzą biegłego na wysokim poziomie. Opinia jest jednoznaczna i stanowcza. W tym stanie rzeczy przedmiotową opinię przyjąć należało za podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych co do zakresu następstw zdarzenia z dnia 23 czerwca 2017 r. i uszczerbku na zdrowiu M. W. (1), zwłaszcza że strony nie składały dalszych zarzutów do opinii.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23 czerwca 2017 r. ubezpieczonemu M. W. (1) przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania w wysokości odpowiadającej 45 % stałego uszczerbku na zdrowiu i, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję jak w punkcie pierwszym wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie drugim wyroku oparto na podstawie art. 98 k.p.c. Ponieważ odwołujący się wygrał proces należy mu się zwrot kosztów poniesionych w procesie od strony przeciwnej. Na koszty procesu poniesione przez M. W. (1) złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w kwocie 180 zł ustalone na podstawie § 9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst – Dz.U. z 2018 r, poz. 265).

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...).

(...)